

# MEMORIAL

General Marii Wittek

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
ul. Podmurna 93, 87-100 Toruń, tel. 0048566522186  
e-mail: sekretariat@zawacka.pl www.zawacka.pl  
NIP 956 16 25 127 KRS 0000041692



Powst. Warszawski  
Harcenka

po Burska  
sk alowe

WITKOWSKA Jadwiga

zam. BURSKA

ps. "Jagoda"

3413 / WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

LIITKOWSKA Jadwiga  
z domu BURSKA  
T. 3413/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

- I/1 – relacja właściwa ✓  
I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓  
I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora -

**II. Materiały uzupełniające relację** ✓

**III. Inne materiały** (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora -  
III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. -  
III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)  
III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. -  
III/5 – inne... -

**IV. Korespondencja** ✓

.....  
.....  
.....  
.....

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

**VI. Estografie** -

# I / 1 RELACJA WŁASNA

- Relacja własna, Golanisk 2003r., rtps. (org.), k. 1 s. 1-2



Szlachetna Pami -  
 19.07.2003  
 395/2004-412/03

Nie byłam zotraczona z FK

by w czasie Powstania Warszawskiego  
 miałam 14 lat - Otrzymałam ten tytuł  
 z odznaczeniem FO wojnie -

Byłam walczyć - uczenia i klasy

Później um. dyrektorka p. Rosimowska ul. Nowogrodzka  
 - przyjechała była szkoła krawców - tam  
 p. Maria Rosimowska - koleżanka mojej mamy,  
 która zamieszkała w czasie wojny 20 sierpnia 1942 r.  
 ustatnita ma kartę z odznaczeniem z HP - i została  
 przyjęta do z HP 2 maja 1944 r. -

W czasie powstania dołączyłam na Stersowce  
 do grupy - o której - jest książka - która  
 było - mieniam - i tam ma Parizdyjare 50  
 kobiet - zotraczone z FK - "Jaka Pami zotraczona"  
 to książka - prozę wyprac - to imię Pami  
 wesoła, lista koleżanki - już w miłośnic  
 niezajętych - 2 osobami - "Była to książka  
 Autorką była "Anna" - kilkunastu grupy  
 Moja Opiekunka była "Mila" -

"Mila" któraś dnia polecała mi zapisać  
 paczkę do szoku - komunię, jego koleżanki  
 zapłaciła na banknotach, a Ona odwróciła

LHR

też, że Jacek robił niemiłą robotę —  
opiekę nad starcami — odwiedzał chore, jechał  
i mówił — „Ja nie chcę żyć, bo jestem sam”  
pauzującą żenę, że ja jestem szczęśliwy serce  
(mój ojciec zmarł przed moim urodzeniem —  
a kiedy zajęte w czasie napaści Rosierów 1942  
— naciąg na ścianie domku oficerskich —  
rosyjski — dalszy ciąg katechizmu — )  
i rozmyślałem się — „Bóg i miłość, upatrując  
i powiódł „to ja będę twoim bratem”  
„Miko” podłoga i powiódł — „a ja będę  
„Wanna, Wonna” — Do końca Bostonu  
miałem 8 broni — to prawie całe wyjeżdżało  
— na Zachód — np. do Londynu — całe  
zostało — i miłe up. leżące były —  
byli produkcyjni broni — Niestety  
koszysca mi było „Miko” moje kono. Ter.  
i lato temu zaskot. moją jedyną szm — Officer  
marigat — odwiedził to szkole morskiej  
w wakacyjnym roku — zmarł mój mąż —  
Proze wybracuzi — ale mi stał miłe  
na Zachód dostawie —  
Jezeli te kono Ter. dost. dochoy — gdzie  
mi było — na mić kono miłe nie stał  
Prone, zrozumieć i upatrując —  
Jadwiga Włochowska - Bunko  
Gdansk 12 listy 2003r

## I/2 DOKUMENTY (sensu stricto)

- legitymacja ZHP, Warszawa 1948r., kopia, k. 1 s. 1
- legitymacja Kopia AK, nr 16261, Londyn, kopia, k. 1 s. 2-3 (sklejone)
- Zawiadzenie nr DK-06385/W, Warszawa 1968r., kopia, k. 1 s. 4
- legitymacja PRL, nr k-13928, Warszawa 1968r., kopia, k. 1 s. 5
- legitymacja PRL, nr 44-84-5-K, Warszawa 1984r., kopia, k. 1 s. 6
- legitymacja 3128 ZHP, Warszawa 1993r., kopia, k. 1 s. 7, 2 egz. k. 1 s. 8  
3 egz. k. 1 s. 9
- legitymacja żołnierza AK nr III/12/1998, 1998r., kopia, k. 1 s. 10



I 211



M. Kupcewicz  
Drużnowa

Jadwiga Witkowska  
Podpis właścicielki książeczki

Drużna Witkowska  
Jadwiga  
urodzona dnia 22 mies. II 1930  
w Wanowie powiat \_\_\_\_\_

jest Harcerką  
Wstąpiła do Związku Harcerstwa Polskiego  
dnia 6 mies. maja r. 1944

Złożyła przyrzeczenie  
dnia 2 mies. maja r. 1948

Krzyż harcerski Nr. 742 seria XXXVII

Pieczęć okrągła  
Kom. Chor.

*[Signature]*  
Komendantka  
Chorągwi

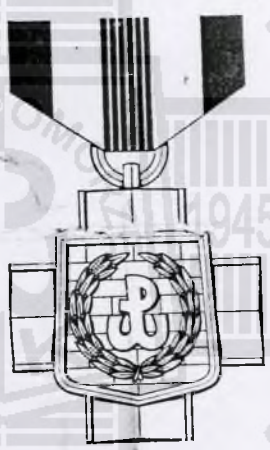
Wanowa dnia 9.VI 1948 r.  
(Miejscowość)





I1212

LEGITYMACJA  
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ



Nr. 16261

FUNDACJA  
GENERAL  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
1939  
1945

1213

Nazwisko WITKOWSKA .....

Imię Jadwiga .....

Pseudonim "Jagoda" .....

Przydział Łączn. sanit. Oddz. "Miotła" .....

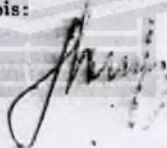
Powstanie Warszaw. ....

Odnaczony został

**KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ**

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku  
przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-  
Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku  
żołnierza Polski Podziemnej w latach  
1939 — 1945.

Podpis:



Londyn, dnia - 9 .....

I 12/14

ZAŚWIADCZENIE

Nr **DK-06385/W**

WARSZAWA  
dnia **25.01.** 19**67**r.

Zaświadcza się, że  
Obywatel

**BURSKA Jadwiga**

(nazwisko i imię)

**c. Zygmunta**

(imię ojca)

za udział  
w walkach z hitlerowskim okupantem  
w latach 1939-1945  
został przez kompetentne władze

odznaczony

**KRZYŻEM WALECZNYCH**



SZEF DEPARTAMENTU KADR MON

*[Handwritten signature]*

I 1215

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr I-13928

WARSZAWA

dn. 14 czerwca 1968 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. BURSKA

Jadwiga c. Zygmunta

MEDALEM ZA WARSZAWĘ  
1939 - 1945

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

*Chybański*

I 216

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 44-84-5-K

WARSZAWA

dn. 25 linca 198<sup>4</sup> r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 25 linca 1984 r.

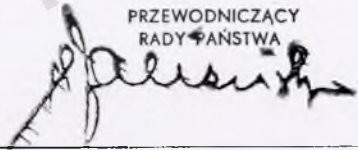
odznaczony/a został/a

Ob. BURSKA

Jadwiga c. Zygmunta

WARSZAWSKIM  
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



I 1214

ZWIĄZEK  
HARCERSTWA POLSKIEGO

Na podstawie par. 67 ust. 1 pkt. 3  
Statutu Związku Harcerstwa Polskiego

n a d a j e

Druhnie Jadwidze  
Witkowskiej - Burskiej

LEGITYMACJA

Nr 3128.....

SREBRNY  
KRZYŻ  
ZA ZASŁUGI DLA ZHP



*[Signature]*  
Przewodniczący ZHP

16.12.1993r.

12/93

I 218

ZWIĄZEK  
HARCERSTWA POLSKIEGO

Na podstawie par.47 ust.1 pkt.3  
Statutu Związku Harcerstwa Polskiego

n a d a j e

Druhnice Jadwidze

Witkowskiej - Burskiej

LEGITYMACJA

ROZETĘ - MIECZE  
DO KRZYŻA  
ZA ZASŁUGI DLA ZHP

Nr 3128



*[Handwritten Signature]*  
Przewodniczący ZHP

16.12.1993r.

12/93

Warszawa, dnia .....

Rozkaz Naczelnika .....

I/213

ZWIĄZEK  
HARCERSTWA POLSKIEGO

Na podstawie par.47 ust.1 pkt.3  
Statutu Związku Harcerstwa Polskiego

n a d a j e

Druhnice Jadwidze

LEGITYMACJA

Witkowskiej - Burskiej

Nr. 3128

ROZETĘ - MIECZE  
DO KRZYŻA  
ZA ZASŁUGI DLA ZHP

16.12.1993r.

Warszawa, dnia .....

Rozkaz Naczelnika .....



*[Signature]*  
Przewodniczący ZHP

12/93



KOMITET ORGANIZACYJNY Solidarności  
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

\*AKCJA BURZA\*  
POD PROTEKTORATEM  
PREZYDENTA  
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

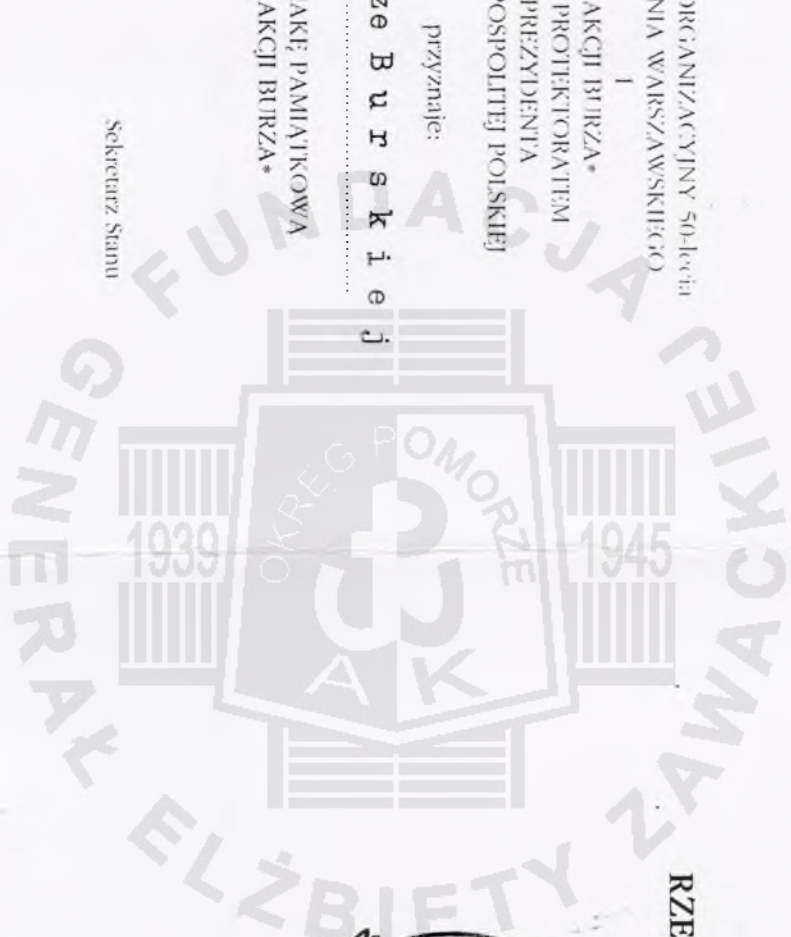
przyznaje:

Jadwidze B u r s k i e j

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ  
\*AKCJI BURZA\*

pieczęć

Sekretarz Stanu



RZECZPOSPOLITA POLSKA



LEGITYMACJA

ŻOŁNIERZA AK  
\*AKCJA BURZA\*

Nr. 10/12/1998

12/10

## II. MATERIAŁY UZUPEŁNIAYĄCE RELACJĘ

- fragmenty : H. Brażowska, Nasza dzielna grupa ŻWZ-AK, Wyd. WAM, Kraków 1993., t. 3 s. 1-4



III

Helena Brzozowska

NASZA DZIWNA GRUPA ZWZ-AK



To moje zdjęcie z okresu  
Polskonia - wklejone na  
człotkę pocztową przezemnie

Wydawnictwo WAM. KSIĘŻA JEZUICI  
Kraków 1993



II 12

„Mila”: Z fragmentów Barokowej, które jeszcze pamiętam to to, że znalazły się tam nagle trzy dziewczynki, harcerki: Jagoda Witkowska (obec. Burska), Krysia Brudzińska (obec. Kistowska) i najstarsza z nich Marysia (NN), które „Anna” oddała mi jako pedagogowi pod opiekę, bo nie bardzo było wiadomo, co z nimi zrobić.

Były to trzy uczennice mieszkające w bursie im. św. Andrzeja Boboli przy ul. Moniuszki 8. Bursą kierowały Ottolina Zakrzewska i Halina

180

Popławska i była ona, jak się zdaje, miejscem niejednej działalności, m.in. ukrywania dziewczynek – Żydówek. W czasie powstania miał tam być punkt sanitarny, więc 1 sierpnia po południu (co zresztą nie świadczy zbyt dobrze o rozsądku wysyłających) posłano tę trójkę na ul. Długą po leki. Początek działań zaskoczył je w okolicach Krakowskiego Przedmieścia, później błąkały się widocznie, w końcu trafiły na Barokową tuż przed ewakuacją. Tak jak pamięta „Mila” – nie wiedzieliśmy, co z nimi zrobić i nie było innego wyjścia jak przygarnąć małe, skoro nie można było ich odesłać z powrotem. Marysia szybko zniknęła (podobno poszła do rodziny na Starym Mieście), Krysia Brudzińska w czasie ewakuacji Barokowej przeszła z rannymi na Długą 7 i tam pozostała, a Jagoda Witkowska towarzyszyła jak cień swojej opiekunce – „Mili”<sup>14</sup>.

II/13

Popławska i była ona, jak się zdaje, miejscem niejednej działalności, m.in. ukrywania dziewczynek – Żydówek. W czasie powstania miał tam być punkt sanitarny, więc 1 sierpnia po południu (co zresztą nie świadczy zbyt dobrze o rozsądku wysyłających) posłano tę trójkę na ul. Długą po leki. Początek działań zaskoczył je w okolicach Krakowskiego Przedmieścia, później błąkały się widocznie, w końcu trafiły na Barokową tuż przed ewakuacją. Tak jak pamięta „Mila” – nie wiedziałyśmy, co z nimi zrobić i nie było innego wyjścia jak przygarnąć małoletnie, skoro nie można było ich odesłać z powrotem. Marysia szybko zniknęła (podobno poszła do rodziny na Starym Mieście), Krysia Brudzińska w czasie ewakuacji Barokowej przeszła z rannymi na Długą 7 i tam pozostała, a Jagoda Witkowska towarzyszyła jak cień swojej opiekunce – „Mili”<sup>14</sup>.

powtórzenie  
2 II/2

### 3. Praca

Podobnie jak w niewielu tylko przypadkach można ustalić daty konkretnych zdarzeń, między 13.08. a 2.09. nie da się określić funkcji poszczególnych uczestniczek, a ustalenie chronologii jest w ogóle niemożliwe, bo sytuacja zmieniała się z godziny na godzinę. Nikt nie wybierał, co ma robić i pamiętam, że pozbyłyśmy się z tego powodu szybko i skutecznie jednej czy dwóch ochotniczek zgłaszających chęć „pracy przy rannych”. Jedną z funkcji były dyżury w „bramce”.

„Ala”: W bramie od strony Długiej, zaraz na lewo, było duże, puste pomieszczenie, w którym miałyśmy dyżury, tak zwana przez nas „bramka”. Były tam duże zwoje papieru, ustawione jeden na drugim, jak kolumny aż do sufitu pod wewnętrzną ścianą, tak że miejsce na punkt sanitarny było tylko przy drzwiach.

„Zosia”: Te bele papieru stały nie tylko pod tą ścianą, nieraz po usłyszeniu zgrzytów „szafy” wbiegałam do bramy i stawałam między nimi, przekonana, że odłamki ich nie przebija. Były wysokie i grube chyba na metr, czy więcej. Tam również ze mną chroniła się także „Ala”.

Dyżury w „bramce” miały chyba wszystkie, tylko jedne częściej od innych. Był to po prostu przyszpitalny punkt sanitarny.

11/4

Tak się złożyło, że od 1 sierpnia do końca żadna z nas, z drużyny 2, nie wiedziała o losach swojej rodziny, więc wszystkie miałyśmy chwile niepokoju. Jednak najciężej musiały to przeżywać matki. W naszych drużynach jedyną matką była „Agnieszka”. Jej syn, Andrzej, uczestnik walk w 1939 r., był w jakimś oddziale w innej dzielnicy, więc nie o nim nie wiedziała. Wraz z „Bogdą” i „ciocią Basią” przybyły nam jeszcze dwie: pierwsza, która o mężu wiedziała tylko tyle, że był na Woli w szpitalu Karola i Marii zajęтым przez Niemców, nie wiedziała o córce i dwóch synach, którzy mieli swoje przydziały i druga, która dzieliła swój niepokój między męża i czwórkę starszych dzieci w innej dzielnicy a szóstkę już zupełnego drobiazgu, od dwunastu lat w dół, pozostawioną pod opieką przyjaciół z Lasek.

Własne troski i niepokoje chował każdy dla siebie i było to na pewno łatwiejsze podczas pracy, wypełniającej cały czas, ale matkom musiało być najciężej i nie tylko tym naszym trzem, wszystkim.

Następne wolontariuszki to trójka: „Alina” – Czesława Motzek, „Litka” – Irena Rajska i „Milka” – Sławomira Waltratus. Pamiętam tylko, że w czasie przenoszenia rannych (ewakuacja Barokowej?) zgłosiły się „Alina” i „Litka” z prośbą, czy mogą do nas dołączyć. Powiedziały, że są harcerkami i mają przeszkolenie sanitarne. Wkrótce potem z tą samą prośbą „Alina” przyprowadziła „Milkę” i tak zostały z nami. „Milka” i „Litka” poległy na Starym Mieście. Po wojnie i skończeniu medycyny „Alina” (wówczas już Trzcńska) pracowała jako lekarz pediatra w szpitalu dziecięcym w Dziekanowie. Już nie żyje – więc to, co o nich wiemy obecnie, to tylko pośrednie informacje od ich bliskich i tych, którzy je wcześniej znali<sup>12</sup>. Wszystkie trzy były w organizacji „Ojczyzna”, w AKH (Akademickie Koło Harcerskie, potocznie zwane AKAHA) i łączniczkami<sup>13</sup>. Wiadomo, że „Litka” i „Alina” odbywały praktykę w szpitalu Maltańskim i tam miały przydział na okres powstania. Były w tej samej ekipie co „Klara”, która z dr Gierałtowskim poszła na Gęsiówkę, zapewne z rannymi przeszły do szpitala Jana Bożego, a później na Barokową i Długą/Miodową. „Milka” była na Starówce wcześniej, bo pracowała w redakcji „W walce”, pisma batalionu im. Waleriana Łukasińskiego i dołączyła do nas po spotkaniu z „Litką” i „Aliną” około 15.08.

Z Barokowej przyszła z nami również jedna z „młodocianych”.

IV KORBESPONDENCYA  
(2003) k. 2





IV/1

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 870502736

Toruń, dnia 24.01.2003 r.

Muzeum Pomorskie  
Centrum Dokumentacji  
L.dz. 199/2004 4R/03

Pani Jadwiga Burska  
ul. ...  
80-352 Gdańsk

Szanowna Pani,

Jestem dokumentalistką Działu: Archiwum Wojennej Służby Kobiet, który jest jednym z trzech działów Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”, działającej od 1990 roku w Toruniu. Na zbiory Archiwum WSK składają się materiały dotyczące wojennej działalności kobiet, przekazane nam przez Kombatantki lub ich rodziny.

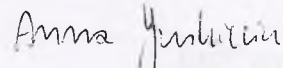
W naszej Fundacji nie posiadamy materiałów na temat Pani działalności konspiracyjnej, dlatego też ośmielam się Panią o nie prosić. Bardzo proszę o sporządzenie relacji według schematu, który załączam do listu. Szczególnie zależy nam na wszelkich dokumentach dotyczących Pani życia, takich jak np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, legitymacje, dokumenty poświadczające nadanie stopni wojskowych, medali, odznaczeń. Bardzo proszę o przesłanie choćby kserokopii. Jesteśmy również zainteresowani Pani zdjęciami z okresu wojny, a także współczesnymi. Wszystkie te materiały są niezwykle cenne dla badaczy zajmujących się tą problematyką.

Przy naszej Fundacji powstało Muzeum, w którym gromadzimy dokumenty, odznaczenia i pamiątki z okresu okupacji. Zgromadzone przez nas eksponaty były prezentowane na wystawie pt. „Wojskowa Służba Polek” w Muzeum Okręgowym w Toruniu, a od połowy lutego tego roku wystawę będzie można obejrzeć w Gdyni, w Franciszkańskim Ośrodku Kultury. Jeśli zechciałaby Pani przekazać nam swoje

pamiętki obiecujemy otoczyć je opieką, a w przyszłości zaprezentować na podobnych wystawach.

Zapraszam Panią również do współpracy w ramach istniejącego przy naszej Fundacji Memoriału. W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności. Serdecznie Panią pozdrawiam i bardzo liczę na dalszą współpracę.

Z wyrazami szacunku

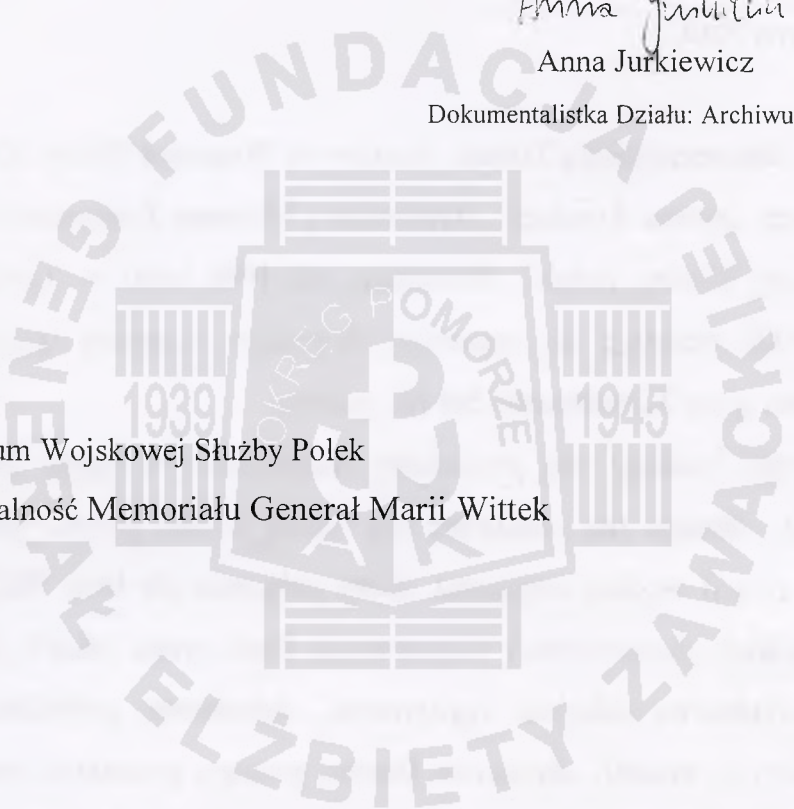


Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Załącznik:

1. Ulotka Fundacji
2. Powstanie Muzeum Wojskowej Służby Polek
3. Powstanie i działalność Memoriału General Marii Wittek
4. Schemat relacji



IV 13

FUNDACJA  
\*Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek\*  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 870502736

Toruń, dnia 21.02.2003 r.

L. dk. 429/WSK-412/03

Pani Jadwiga Burska

ul. I

80-352 Gdańsk

Kopie

Szanowna Pani,

Bardzo serdecznie dziękuję za przekazane materiały. Cieszę się, że zachciała Pani poświęcić nam swój wysiłek i czas. Materiały te stały się podstawą do założeniateczki osobowej o numerze inwentarzowym T. 3413/ WSK.

Bardzo przykro mi z powodu utraty Pani bliskich. Jest to z pewnością dla Pani bardzo trudny czas, tym bardziej dziękuję za to, że odpowiedziała Pani na mój list i przesłała bardzo dla nas cenne materiały. Pozwolą one na pełniejsze opracowanie tego zagadnienia naukowcom. Pozostaną także w naszym Archiwum na świadectwo dla przyszłych pokoleń.

W swoim liście pisze Pani o koleżankach, z którymi mogłaby nam Pani umożliwić kontakt. Jeśli prześle Pani adresy żyjących jeszcze Pań, ja z przyjemnością podejmę z nimi korespondencję.

W poprzednim liście pisałam o naszym Muzeum i wystawie. Teraz mogę podać dokładniejsze informacje na ten temat. Wystawę, która nosi tytuł < A kiedy przyjdzie wiosna... Wojskowa Służba Polek - od Emilii Plater do Danki

Siedzikówny „Inki”>, można obejrzeć od 13 lutego do 31 marca tego roku w Franciszkańskim Ośrodku Kultury w Gdyni. Mam nadzieję, że będzie mogła Pani ją osobiście zobaczyć.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Łączę życzenia dużo zdrowia i wielu jeszcze pogodnych dni.

Z wyrazami szacunku

*Anna Jurkiewicz*

Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK



3413 125K

Powst. Warsz.  
Harczerka

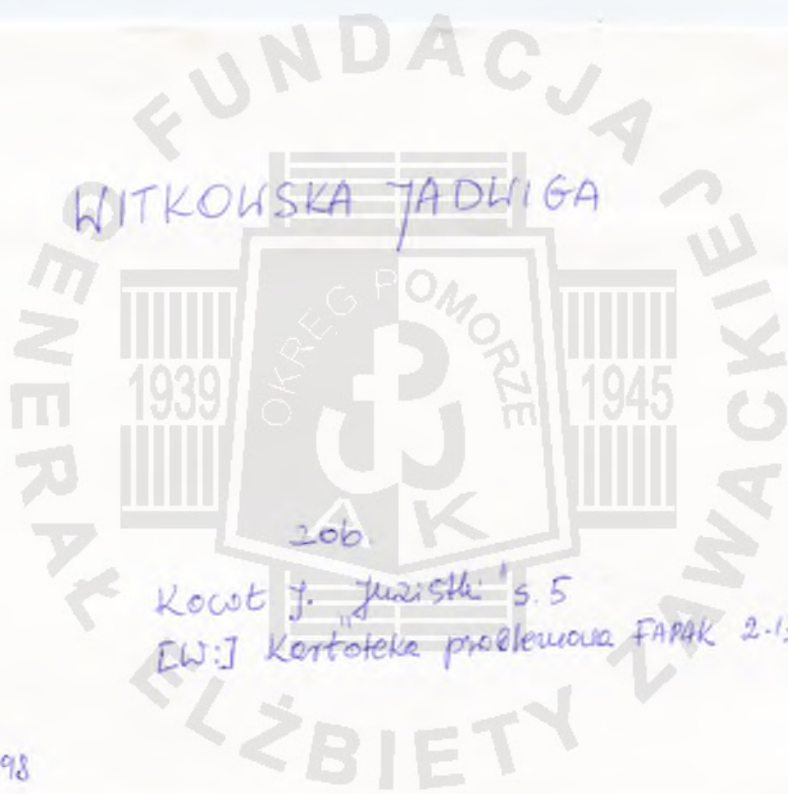
WITKOWSKA Jadwiga  
zam. Buska  
ps. "Jagoda"

✓  
Napisy ze źródeł k.2

2

IX 1939

WITKOWSKA JADWIGA



206

Kowt J. "Jurystki" s. 5

[W:] Kartoteka problemowa FAPAK 2-13

A. Ros 198

WITKOWSKA-BURSKA JADWIGA

KW

POWSTANIE  
WARSZAWSKIE

Witkowska  
82 Burska J. J. Jadwiga  
22 02 1930 Warszawa  
Zygmunt Irene  
2 d Witkowska  
ps "Yagoda"

Krzyż Walcermych - powstanie  
ewakuowanie rannych - 2 pionierów  
szpitala polowego Długo  
23 Miodowa 23 20 grupowa  
"Miotła" Kpt Miębora - d-uc  
szpital Długo 7 - d-uc pilk Tarto  
Czdański Oliwa

ZOB. WYCiąG z KARTOTEK Z.K.R.P. 10 SOB  
REPRÉSSONOWANYCH

W: T. "LISTY RÓZNE" KAPAK

K392

WITKOWSKA Jodwiga

